

Rok IV. Nr 185 (969)  
 ŁÓDŹ  
 WTOREK  
**6**  
 lipca 1948 r.  
 Cena 5 zł.

# KURIER POPULARNY

Organ Polskiej Partii Socjalistycznej



„Przytądz do mnie, dam ci kwiat paproci..“.

## Policja włoska strzela do robotników

### Związki Zawodowe zapowiadają walkę w obronie mas pracujących

**MODENA (SAP).** — Sytuacja w prowincji Modeny jest bardzo napięta z powodu licznych zajęć, jakie miały miejsce między robotnikami rolnymi i policją.

W wielu miejscowościach policja użyła przeciwko manifestującym czołgów.

W Mongolii policja oddała szereg strzałów do robotników obrażających na wiecu.

Dokonano również licznych aresztowań.

### JESZCZE JEDNA OFIARA...

**ANKARA (SAP).** — W Ankarze podpisany został dwustronny układ o pomocy w ramach planu Marshalla pomiędzy Turcją a USA.

Ze strony Turcji układ podpisał min. spr. zagr. Nejmedin Gadek, zaś ze strony USA — amb. Stanów Zjedn. w Ankarze — Willson.

### I Austriakom otworzyły się oczy

### Gospodarcze kalectwo i bezwład o to skutki układu Marshallowskiego

Członek Komitetu Centralnego Austriackiej Partii Komunistycznej, poseł Honner złożył oświadczenie w związku z podpisaniem układu między Austrią a Stanami Zjednoczonymi o pomocy w ramach planu Marshalla.

Układ ten ma charakter czysto polityczny. Celem jego jest oddzielenie żelazną kurtyną Austrii od jej naturalnych wschodnio - europejskich partnerów handlowych.

Następnie Honner podkreślił, że zawarcie umowy ze Stanami Zjednoczonymi oznacza nie tylko całkowite poddanie Austrii pod dyktando USA, lecz również gospodarcze kalectwo i bezwład.

W zakończeniu swego oświadczenia Honner zaznaczył, że Partia Komunistyczna przed opublikowaniem

### Wznowienie procesu przeciwko ks. A. Lowińskiemu

**WARSZAWA (PAP).** Dnia 19 bm. po kilkutygodniowym zawieszeniu rozprawy przeciwko księdzu A. Lowińskiemu, oskarżonemu o nadużycia gospodarcze, nastąpi wznowienie rozprawy.

wszyscy robotnicy przemysłu chemicznego, a we czwartek — przemysłu elektrycznego i metalowcy.

**RZYM (PAP).** — W Neapolu odbył się ogólnowłoski zjazd faszystowskiej partii ruchu społecznego. Uczestnicy zjazdu uchwalili re-

zeczony projekt nowej skali płac i w razie potrzeby poprzę swoje żądania strajkiem generalnym.

### a tymczasem faszyści podnoszą głos

zwołując, domagając się zniesienia ustaw antyfaszystowskich i likwidacji wszystkich warunków traktatu pokojowego.

### Włoska Partia Socjalistyczna na manowcach

## Prawicowe manewry Lombardiego

### Oświadczenie przywódcy lewicy włoskiej

Jak już podaliśmy, na ostatnim Kongresie Włoskiej Partii Socjalistycznej wybrano do władz kierowniczych jedynie przedstawicieli centrum reprezentujących 40 proc. uczestników kongresu.

Jeden z przywódców lewicy włoskiej Lizzadri zaatakował ostro nowe władze Kierownictwa Włoskiej Partii Socjalistycznej, zarzucając im, że manewrują w kierunku połączenia się ze skrzydłem prawicowym partii.

W odpowiedzi na oświadczenie Lizzadri, jeden z przywódców centrum Lombardi w sposób niedwuznaczny wypowiedział się przeciwko dalszemu istnieniu Frontu Ludowego.

Wypowiedzi Lombardi'ego wywołały poruszenie wśród członków Włoskiej Partii Socjalistycznej. Zwraca się uwagę w kołach poli-

tycznych, że na znak protestu przeciwko wystąpieniu Lombardi'ego podał się do dymisji wybrany na ostatnim kongresie członek władz

### Marynarze w Marsylii

strajkują w dalszym ciągu **PARYŻ (PAP).** Strajk marynarzy w porcie marsylskim rozszerzył się przez przyłączenie się doń załóg z dalszych wielkich statków handlowych.

Marynarze strajkują już przeszło tydzień, domagając się podwyżki płac i polepszenia warunków pracy.

### Delegacja kościoła Baptistów

u tow. Premiera Cyrankiewicza **WARSZAWA (PAP).** W dniu 5 bm. premier Józef Cyrankiewicz przyjął w Prezydium Rady Ministrów delegację Kościoła Baptistów, której skład stanowili: dr. Charles Johnson (Ameryka), prezes światowego Związku Baptistów, dr. Oskar Oehrn (Norwegia), sekretarz generalny Zw., pastor Niels Hammerstahl (Szwecja), dyrektor akcji pomocy Polsce, pastor Aleksander Kircun, prezes Rady Naczelnej Kościoła Baptistów w Polsce, mgr. Alfred Kurzawa, rektor seminarium teologicznego w Malborgu i Stefan Andres, sekretarz generalny Kościoła Baptistów w Polsce.

### Chińscy robotnicy wygrali strajk

**MOSKWA (PAP).** Jak podaje z Szanghaju Agencja Tass w Pukou zastrajkowało około 5 tys. robotników, żądając wydzania im zaległych przydziałów ryżu.

Robotnicy wrócili do pracy po uwzględnieniu ich żądań.

### Czy nastąpi dalszy przelew krwi?

## Za kilka dni koniec rozejmu w Palestynie

**RODOS (SAP).** — Rozjemca ONZ, hr. Folke Bernadotte zaproponował urzędowo Arabom i Żydom przedłużenie zawieszenia broni w Palestynie, oraz demilitaryzację Jerozolimy i portu Hajfy.

Hr. Bernadotte zaproponował również, ażeby kraje reprezentowane w komisji rozjemczej — Belgia — Francja i Stany Zjednoczone — przysłały oddziały wojskowe do ochrony miejsc demilitaryzowanych.

Projekt rozejmu przewiduje 1.000 żołnierzy neutralnych dla Jerozolimy.

Bernadotte wyraził przekonanie, że większość rządów, do których zwrócił się, ustosunkuje się przy-

chylnie do jego projektu.

**TEL AVIV (SAP).** — W sobotę na odcinku Jerozolimy Arabowie ponownie naruszyli warunki rozejmu.

Artyleria arabska otworzyła ogień na bramę Dalasceńską i grupę urzędników ONZ, oraz żołnierzy żydowskich, z których 4 odniosło rany.

Pełniący funkcję premiera Iraku — Jalał Baban oświadczył, że Arabowie odrzucają propozycję przedłużenia rozejmu w Palestynie.

Dodał on, że Arabowie wznowią walkę i będą prowadzić wojnę do chwili uznania władzy arabskiej nad Palestyną.

**NOWY JORK (PAP).** — Mini-

ster Finansów Izraela — Kaplan, przesłał do ONZ sprawozdanie o sytuacji finansowej swego państwa.

Minister zarzuca rządowi brytyjskiemu utrudnianie rozwoju gospodarczego Izraela drogą zamrożenia 100 milionów funt. szterl., będących na rachunku szterlingowym Palestyny.

Anglicy zamrozili powyższą sumę do czasu zawarcia umów z władzami żydowskimi i arabskimi o nośności aktywów brytyjskich i angielskich firm w Palestynie.

Postępowanie to określono w sprawozdaniu, jako akcję świadomie zmierzającą do zahamowania rozwoju młodego państwa.

### „Nasz Konkurs“

### „Poznajemy Łódzki Świat Pracy“

Każdego dnia rano część naszych troskliwych pań odkreca kurek gazowy i na błękitnym płomieniu ustawia garnuszek, z którego po chwili wydobywają się smakowite zapachy gotujących się potraw.

A tymczasem w łódzkiej Gazowni wrecięcka prace, mająca na celu podtrzymanie płomyków gazowych, wyzwala-ających się z przewodów w całym mie-

ście. I podczas gdy w domu przy czystej gazowej kuchence krzątają się zadowolone gospodynie, w sortowni węgla w kurzu i brudzie dozoria wyładunku węgla Orłowski Zygmunt, Pakos Władysław, a na wozie stoją woźnica Kwiatkowski Roman, za nim Urba Józef i Lalapski Stanisław.

To jeszcze nic! Ale wyobraźmy sobie

prace przy szlakowaniu ołbrzymiego pieca! Robią to: Wodyński Antoni, Szymański Władysław i x. Zdjęcie poniżej, przedstawiające czterech pracowników: Rodackiego Władysława, Olszyckiego Bronisława, Bulaka Stanisława i Luczyckiego Wacława, majstra zmiłanowego robione jest na trzecim piętrze gazowni, w komorach ga-

zowych ładowanych węglem. A w tym pokoju odbywa się przyjmowanie podań o instalację zegarów. Pracują tu: Czerwiński Hipolit, Kaszyński Tadeusz, X i Miszalski Stefan.

Przed gazownią pod szyldem stoją od lewej: Sierankowski Antoni, który pracuje w gazowni już 36 lat, Głowacki Kazimierz (pracuje 33 lata), za nimi Sikor-

ski Józef, Wer Franciszek i Dula Wincenty.

Na stronie trzeciej zamieszczamy kupon, który należy wypełnić wpisując nazwiska pracowników oznaczonych przez x. Wszyscy, którzy do dnia 13 lipca nadesłań na adres administracji naszego pisma prawidłowe rozwiązanie, wezmą udział w losowaniu nagród.



Foto — Śmigacz

Trzeba się było zastanowić nad następstwami w Londynie.

## Plan polityki podziału Niemiec musi pociągnąć za sobą nieuchronne konsekwencje

Marsz. Sokołowski stwierdził, że wznowienie ruchu kolejowego na linii Helmstedt — Berlin jest wiaściwie sprawą obchodzącą jedynie władze radzieckie. Marszałek podkreślił, że władze radzieckie przystąpiły do naprawy linii kolejowej Helmstedt — Berlin, która po trzech latach intensywnej eksploatacji wymaga gruntownego remontu.

Linia ta była naprawiana i przed tym, lecz od jesieni 1947 r. władze okupacyjne stref zachodnich dają systematycznie do zorganizowania życia gospodarczego strefy radzieckiej.

Władze radzieckie nie mają obecnie możliwości korzystania z innych środków komunikacyjnych dla zapotrzebowania milionowej ludności niemieckiej w strefie radzieckiej. Berlinie w niezbedne towary i dlatego muszą gruntownie naprawić linię kolejową Helmstedt — Berlin.

Marsz. Sokołowski oświadczył, że amerykańskie, brytyjskie i francuskie władze okupacyjne same wytworzyły obecną trudną sytuację przez swą politykę podziału Niemiec.

Uczestnicy konferencji londyńskiej, którzy dokonali podziału Niemiec powinni byli zastanowić się nad następstwami swych decyzji, a przede wszystkim nad problemem Berlina.

Byłoby bardziej logiczne, gdyby

MOSKWA (PAP). — Jak już donosiliśmy w Bebelberg, pod Berlinem odbyła się w sobotę rozmowa pomiędzy marszałkiem Sokołowskim a dowódcami wojskowymi zachodnich stref okupacyjnych w Niemczech.

Agencja Tass podaje szczegóły tego spotkania.

na konferencji londyńskiej pomyślano o trudnościach, jakie nieuchronnie musiał pociągnąć za sobą podział Niemiec.

Marszałek przypominał, że uchwały londyńskie zostały powzięte przez przedstawicieli Stanów Zjednoczonych, Wielkiej Brytanii i Francji w sposób całkowicie arbitralny, bez udziału i wiedzy Rządu Radzieckiego i wbrew interesom narodu radzieckiego.

Kapitałisci fińscy usiłowali rozbić

### front demokratyczny Finlandii

Reakcyjne „środki” przy wyborach do Parlamentu

SZTOKHOLM (PAP). Postępowa prasa fińska, omawiając dotychczasowe wyniki wyborów do Parlamentu, podkreśla, że reakcja fińska i pravicowi socjaliści używali wszystkich środków w celu rozbięcia sił demokratycznych Finlandii.

Demokratyczny dziennik „Tuokan Sanomat”, w związku z tym stwierdza, że rezultat wyborów nie pozostaje w żadnym stosunku do wysiłków wielkiego kapitału fińskiego, któremu nie udało się rozbić ani nawet osłabić demokratycznego frontu Finlandii.

Inny dziennik demokratyczny „Vaapaa Sana” zaznacza, że do nowego

Parlamentu zostali wybrani znani zwolennicy polityki wojennej, jak von Born, Annala, Hakila i inni.

Parlamentu zostali wybrani znani zwolennicy polityki wojennej, jak von Born, Annala, Hakila i inni.

Parlamentu zostali wybrani znani zwolennicy polityki wojennej, jak von Born, Annala, Hakila i inni.

Parlamentu zostali wybrani znani zwolennicy polityki wojennej, jak von Born, Annala, Hakila i inni.

Parlamentu zostali wybrani znani zwolennicy polityki wojennej, jak von Born, Annala, Hakila i inni.

Parlamentu zostali wybrani znani zwolennicy polityki wojennej, jak von Born, Annala, Hakila i inni.

Parlamentu zostali wybrani znani zwolennicy polityki wojennej, jak von Born, Annala, Hakila i inni.

Parlamentu zostali wybrani znani zwolennicy polityki wojennej, jak von Born, Annala, Hakila i inni.

Parlamentu zostali wybrani znani zwolennicy polityki wojennej, jak von Born, Annala, Hakila i inni.

Parlamentu zostali wybrani znani zwolennicy polityki wojennej, jak von Born, Annala, Hakila i inni.

Parlamentu zostali wybrani znani zwolennicy polityki wojennej, jak von Born, Annala, Hakila i inni.

Parlamentu zostali wybrani znani zwolennicy polityki wojennej, jak von Born, Annala, Hakila i inni.

Parlamentu zostali wybrani znani zwolennicy polityki wojennej, jak von Born, Annala, Hakila i inni.

Parlamentu zostali wybrani znani zwolennicy polityki wojennej, jak von Born, Annala, Hakila i inni.

Parlamentu zostali wybrani znani zwolennicy polityki wojennej, jak von Born, Annala, Hakila i inni.

Parlamentu zostali wybrani znani zwolennicy polityki wojennej, jak von Born, Annala, Hakila i inni.

Parlamentu zostali wybrani znani zwolennicy polityki wojennej, jak von Born, Annala, Hakila i inni.

Parlamentu zostali wybrani znani zwolennicy polityki wojennej, jak von Born, Annala, Hakila i inni.

Parlamentu zostali wybrani znani zwolennicy polityki wojennej, jak von Born, Annala, Hakila i inni.

Parlamentu zostali wybrani znani zwolennicy polityki wojennej, jak von Born, Annala, Hakila i inni.

Parlamentu zostali wybrani znani zwolennicy polityki wojennej, jak von Born, Annala, Hakila i inni.

Parlamentu zostali wybrani znani zwolennicy polityki wojennej, jak von Born, Annala, Hakila i inni.

Parlamentu zostali wybrani znani zwolennicy polityki wojennej, jak von Born, Annala, Hakila i inni.

Parlamentu zostali wybrani znani zwolennicy polityki wojennej, jak von Born, Annala, Hakila i inni.

Parlamentu zostali wybrani znani zwolennicy polityki wojennej, jak von Born, Annala, Hakila i inni.

Parlamentu zostali wybrani znani zwolennicy polityki wojennej, jak von Born, Annala, Hakila i inni.

Parlamentu zostali wybrani znani zwolennicy polityki wojennej, jak von Born, Annala, Hakila i inni.

Parlamentu zostali wybrani znani zwolennicy polityki wojennej, jak von Born, Annala, Hakila i inni.

Parlamentu zostali wybrani znani zwolennicy polityki wojennej, jak von Born, Annala, Hakila i inni.

Parlamentu zostali wybrani znani zwolennicy polityki wojennej, jak von Born, Annala, Hakila i inni.

Parlamentu zostali wybrani znani zwolennicy polityki wojennej, jak von Born, Annala, Hakila i inni.

optycznymi, elektrycznymi maszynami i częściami maszyn.

BERLIN (SAP). — W Lipsku rozpoczęły się obrady delegatów z nacjonalizowanych przedsiębiorstw w Radzieckiej Strefie Okupacyjnej Niemiec.

Na obrady przybyło 8 tysięcy delegatów z całej strefy. Przewodniczący Komisji Ekonomicznej — Rau wyraził podziękowanie władzom radzieckim za wybitną pomoc w odbudowie życia gospodarczego strefy.

Zastępca przewodniczącego Sed-Ulbricht omówił szczegółowo 2-letni plan gospodarczy w radzieckiej strefie okupacyjnej.

BERLIN (PAP). — W niedzielę usiłowano podpalić lokal Socjalistycznej Partii Ludowej w Wiesbaden.

Pięciu osobników, w tej liczbie dwaj w amerykańskich mundurach, oblało benzyną drzwi, wiodące do lokalu Socjalistycznej Partii Ludowej, podpalając je.

Proces krakowski zakończony

## OSTATNIE SŁOWO BUEHLERA

Wyrok zostanie ogłoszony w sobotę

KRAKÓW (PAP). W ostatnim dniu procesu Buehlera przemawiali obrońcy oskarżonego adwokaci Rapaport i Kosiński.

Po dłuższych przemówieniach replikowali prokuratorzy, po czym udzielono głosu oskarżonemu.

W swoim ostatnim słowie Buehler powtórzył argumenty, używane poprzednio w toku przewodu sądowego.

Buehler raz jeszcze usiłuje bronić się swą rzekomo słabą pozycją w rzadzie, wskazując na Franka, jako na głównego autora zbrodniczych zarządzeń okupacyjnych w Polsce.

Starając się dalej zrzucić odpowiedzialność na czynniki policyjne Buehler mówi, że SS i Policja tworzyły państwo w państwie. Dlatego też wedle słów oskarżonego policja ponosi odpowiedzialność „za wszystkie

straszliwe i barbarzyńskie wybrki”.

Oskarżony twierdzi tutaj, że nawet gdyby zastrzelił Franka lub Friedera, nie polepszyłoby to w niczym sytuacji, ponieważ „nowe głowy odrósłoby z hydrze”.

Po tej wypowiedzi oskarżony usiłuje wywołać wrażenie, iż był on przychylnie ustosunkowany do Polaków i Żydów.

Kończąc swe wywody, oskarżony wyraża wdzięczność Trybunałowi za zapewnienie mu możliwości obrony, co pozwala mu żywić nadzieję, że przy referowaniu wyroku okoliczności łagodzące będą wzięte pod uwagę.

Prosi o sprawiedliwy wyrok. Przewodniczący oznajmia, że proces został zakończony, a wyrok ogłoszony zostanie w sobotę dnia 10 bm. o godz. 10 rano.

Więzienie bez więźniów

CIESZYN CZESKI (PAP). — W wyniku wprowadzonej w życie amnestii, więzienie w czeskim Cieszynie opustoszało. Władze więzienne wypuściły onegdaj ostatnich trzech więźniów.

Na Wspólny Dom pierwsza rata wpłacona

WARSZAWA (PAP — SAP). Na konto Centralnego Komitetu Budowy Wspólnego Domu została prześlana z wojewódzkich kont pierwsza rata zadeklarowanych kwot, wpłacona przez członków obu partii.

Wpłaty te zostały pokwitowane cegielkami.

Wymowa liczb - Ożywione stosunki handlowe - Rozległe perspektywy

Specjalne zadania, związane z organizacją Walnego Zgromadzenia, ma przed sobą Departament Informacji, zwłaszcza zaś jego Biuro Służby Zagranicznej. Sieć informacyjna ONZ obejmuje 16 specjalnych centrów, działających we wszystkich częściach świata. M. in. jedno centrum ma swoją siedzibę w Warszawie i przeznaczone jest wyłącznie dla Polski. Pozostałe centra obsługują w większości po kilka krajów.

Zadaniem ośrodków informacyjnych ONZ jest zapoznanie szerokiego rzesz z działalnością ONZ nie tylko od strony sprawozdań z

posiedzeń poszczególnych agentur, ale również od strony efektywnej pracy w terenie, idącej w kierunku pogłębienia zrozumienia idei współpracy między narodami. Ważną rolę mają tu do spełnienia organizacje związane bezpośrednio z ONZ, jak Światowa Federacja Rolnictwa, UNESCO itd.

Organizacja Narodów Zjednoczonych wtedy najszybciej osiągnie swoje cele, gdy wśród mas prostych ludzi zapamięta przekonanie, iż tylko planowa współpraca między państwami i narodami stanowi gwarancję pokoju i bezpieczeństwa — stwierdził dyr. Szapiro. (z)

## W służbie międzynarodowej współpracy

Sieć informacyjna ONZ obejmuje cały świat

Jak już donosiliśmy, przed kilkoma dniami bawił w Łodzi dyrektor Biura Służby Zagranicznej Departamentu Informacji ONZ — Jerzy Szapiro.

Podczas przyjęcia, urządzonego przez zarząd Łódzkiego Oddziału Zw. Zaw. Dziennikarzy, dyr. Szapiro udzielił przedstawicielom prasy szereg informacji o działalności informacyjnych placówek Narodów Zjednoczonych i ogólnych danych o przygotowaniach do najbliższego Walnego Zgromadzenia ONZ.

21 września b. r. członkowie 58 delegacji, reprezentujący wszystkie kraje, należące do Organizacji Narodów Zjednoczonych, zebrały się w paryskim Palais de Chaillot na trzecie Walne Zgromadzenie. — Będzie to pierwsza sesja, której obrady trwać będą na kontynencie europejskim. Wzbudziła też ona niewątpliwie ogromne zainteresowanie, przede wszystkim w krajach Starego Świata, z jego bowiem palącymi problemami związanymi będzie w głównej mierze treść debat organizacyjnych, której celem jest przede wszystkim o pokój, istotne bezpieczeństwo i współpracę międzynarodową.

Już obecnie Departament Informacji otrzymuje zgłoszenia od bardzo wielu dziennikarzy, którzy pragną przysłuchiwać się obradom i informować o ich przebiegu opinii światową. Na czas posiedzenia przybędzie do stolicy Francji ponad 5 tys. osób, które będą albo bezpośrednio brać udział w obradach, wchodząc w skład delegacji, lub też współpracować z aparatem administracyjnym Sekretariatu Generalnego ONZ.

### Nieudane manipulacje

Jak podaje prasa, Anglosasi przy pomocy Schumachera utworzyli organizację szpiegowską w strefie radzieckiej.

Z anglo saskiej tej szulerki Wyszły na jaw (schumacherki). W. BOR.

JEZELIŚMY mogli przed wojną nasz wąski skrawek wybrzeża nazwać „oknem na świat”, dziś, pas długości 520 km. możemy nazwać śmiało „wrotami”. Trzy porty pierwszej klasy — Gdańsk, Gdynia i Szczecin i szereg mniejszych z Ustką, Kołobrzegiem i Derłowem na czele — to szerokie wrota, łączące nas ze światem.

Najlepiej tę rolę naszych portów zobrazują cyfry. Gdańsk w 1947 roku osiągnął 5.026.748,2 ton przeładunków. Gdynia — 4.666.356,8 ton, najpóźniej uruchomiony, bo najwięcej zniszczony Szczecin — 727.000 ton, już w roku bieżącym osiągnie 4 mln. ton. Rok temu uruchomiona Ustka, w przeciągu pół roku osiągnęła 167 tys. ton. Darłowo i Kołobrzeg uruchomione zostały w roku bieżącym, obecnie prowadzi się w szybkim tempie prace nad uruchomieniem Leby.

O rozmiarach naszych wysiłków włożonych w odbudowę portów mogą najlepiej też powiedzieć cyfry. W roku 1945 koszty odbudowy tylko Gdyni i Gdańska wyniosły 188 mln. zł., już w roku następnym — 1.314 mln. zł., w roku 1947 — 1.594 mln. zł. W roku bieżącym

koszt rozbudowy tylko tych dwóch portów wyniesie 2.342 mln. zł.

Cyfry obrazują zarówno prace portów, jak i wkład nasz w ich uruchomienie, lecz to jeszcze nie wszystko.

PORTY nasze mają dla nas znaczenie, jako stacje przeładunków towarowych i jako bazy wypadowe po cenny artykuł żywnościowy — ryby. Obroty dwu tylko portów — Gdańska i Gdyni w 1947 roku w stosunku do roku 1946 wzrosły o 25 proc.

W imporcie największą rolę grały rudy — 1.710.651,7 ton. Eksport nasz obejmował węgiel, koks, cement, cukier, sól, metale i wyroby metalurgiczne, ceramika, wyroby szklane, tkaniny, ziola i inne.

Naturalnie w obrotach morskich najbardziej ożywione stosunki łączą nas z krajami bałtyckimi. Na czele tych krajów należy wymienić Szwecję, dalej Anglię, do której wywoziliśmy w omawianym okresie meble, jaja, drób, pierze, otrzymując w zamian sprzęt elektryczny, środki transportowe, wełnę. Na dalszych miejscach wymienić należy Belgię, Holandię, Francję, Włochy; z krajów pozaeuropejskich na pierwszym miejscu nale-

ży wymienić Stany Zjednoczone.

ROLA przeładunkowa naszych portów nie ogranicza się tylko do importu i eksportu. W naszej gospodarce morskiej poważną rolę gra tranzyt. Porty polskie łączą z krajami zamorskimi państwa Europy Środkowej i Południowej. Tutaj przede wszystkim należy wymienić bratnią Czechosłowację, która ostatnio na podstawie porozumienia otrzymała na swój użytek miejsce w porcie szczecińskim.

Rozwój działalności naszych portów pociąga za sobą powstawanie poważnej galezi przemysłowej — stoczni. W tej chwili przemysł stoczniowy nie jest jeszcze rozwinięty odpowiednio do naszych potrzeb. Jest to nowa zupełnie dla nas gałąź przemysłu, brak nam sił fachowych i maszyn. Jednakże już i w tej dziedzinie poczyniliśmy poważne kroki. Już dzisiaj nasze stocznie pracują. Są to przede wszystkim prace remontowe, jednakże rozszerzamy już i produkcję.

Pisząc o rozbudowie naszej gospodarki na wybrzeżu nie możemy pominąć milczeniem dużego szma-

### Dziś lekkie wypogodzenie w dzielnicach wschodnich

WARSZAWA (PAP). W dzielnicach wschodnich kraju jeszcze dość pogodnie. Na zachodzie wzrost zachmurzenia z przelotnymi opadami i lokalnymi burzami, postępującymi w kierunku wschodnim.

Maksymalna temperatura w ciągu dnia od plus 15 stopni na północy kraju do plus 25 stopni na południu. Slabe, lub umiarkowane wiatry z kierunków zmiennych.

### Katastrofalna powódź w Jugosławii

BELGRAD (SAP). Od dwóch dni trwająca powódź w dolinie Morawy i Niszewa w południowej Serbii poczyniła znaczne spustoszenia.

Ponad 50.000 osób pozostało bez dachu nad głową.

Miasta Nisz i Leskovac ucierpiły najwięcej. Jedną trzecią budynków wiejskich tego obszaru porwała wzbierająca woda.

Rząd jugosłowiański zorganizował ośrodki pomocy powodziarom i stacje rozdzielni żywności.

Komunikacja kolejowa na głównej linii do Sofii została już przywrócona, lecz są jeszcze odcinki odcięte od świata.

OSTATNIE SŁOWO BUEHLERA

Wyrok zostanie ogłoszony w sobotę

KRAKÓW (PAP). W ostatnim dniu procesu Buehlera przemawiali obrońcy oskarżonego adwokaci Rapaport i Kosiński.

Po dłuższych przemówieniach replikowali prokuratorzy, po czym udzielono głosu oskarżonemu.

W swoim ostatnim słowie Buehler powtórzył argumenty, używane poprzednio w toku przewodu sądowego.

Buehler raz jeszcze usiłuje bronić się swą rzekomo słabą pozycją w rzadzie, wskazując na Franka, jako na głównego autora zbrodniczych zarządzeń okupacyjnych w Polsce.

Starając się dalej zrzucić odpowiedzialność na czynniki policyjne Buehler mówi, że SS i Policja tworzyły państwo w państwie. Dlatego też wedle słów oskarżonego policja ponosi odpowiedzialność „za wszystkie

straszliwe i barbarzyńskie wybrki”.

Oskarżony twierdzi tutaj, że nawet gdyby zastrzelił Franka lub Friedera, nie polepszyłoby to w niczym sytuacji, ponieważ „nowe głowy odrósłoby z hydrze”.

Po tej wypowiedzi oskarżony usiłuje wywołać wrażenie, iż był on przychylnie ustosunkowany do Polaków i Żydów.

Kończąc swe wywody, oskarżony wyraża wdzięczność Trybunałowi za zapewnienie mu możliwości obrony, co pozwala mu żywić nadzieję, że przy referowaniu wyroku okoliczności łagodzące będą wzięte pod uwagę.

Prosi o sprawiedliwy wyrok. Przewodniczący oznajmia, że proces został zakończony, a wyrok ogłoszony zostanie w sobotę dnia 10 bm. o godz. 10 rano.

Więzienie bez więźniów

CIESZYN CZESKI (PAP). — W wyniku wprowadzonej w życie amnestii, więzienie w czeskim Cieszynie opustoszało. Władze więzienne wypuściły onegdaj ostatnich trzech więźniów.

Na Wspólny Dom pierwsza rata wpłacona

WARSZAWA (PAP — SAP). Na konto Centralnego Komitetu Budowy Wspólnego Domu została prześlana z wojewódzkich kont pierwsza rata zadeklarowanych kwot, wpłacona przez członków obu partii.

Wpłaty te zostały pokwitowane cegielkami.

Wymowa liczb - Ożywione stosunki handlowe - Rozległe perspektywy

tu ziem wyrwanego wodzie — Żuławy. Żywny ten teren jest w naszej gospodarce rolnej jednym z poważnych ośrodków produkcyjnych.

DZIŚ, patrząc na pracę naszych portów, na rozwój naszej gospodarki morskiej i porównując na same możliwości, do możliwości z okresu przedwojennego, musimy stwierdzić, że różnica jest olbrzymia. Przed wojną mieliśmy 140 km. wybrzeża, w tym 60 km. zajmowała zatoka pucka. Mieliśmy właściwie jeden port — Gdynię, gdyż Gdańsk użytkowany co prawda przez nas pozostawał w obcych i wrogich nam rękach. Połączeni wskim korytarzem z niewielkim wybrzeżem morskim nie byliśmy w stanie prowadzić należytej polityki w gospodarce morskiej. Okno nasze na świat było bardzo wąskie i bardzo wąskie gardło z tym oknem łączyło.

Dziś wzrosły zarówno nasze możliwości, jak i dynamika rozwoju naszego wybrzeża. Osiągnięcia, jakimi może poszczycić się Polska Ludowa na tym odcinku, są olbrzymie. Stwarzają one przed nami rozległe i wielkie perspektywy.

J. G.

Uczą się golić na naszej brodzie...

Mamy dość eksperymentów!

Należy umożliwić najszerszym masom odwiedzanie kin

Centralna Komisja Związków Zawodowych poświęca coraz więcej uwagi zagadnieniom kulturalno-oświatowym.

W OKZZ dochodzi stale do scysji i kłótni na tle rozdziału kuponów.

AWANTURY I KLÓTNIE

W OKZZ dochodzi stale do scysji i kłótni na tle rozdziału kuponów. Wśród robotników i pracowników panuje niezadowolenie, aby nie rzec — rozgorzenie.

JAK DOSTAĆ BILET?

Doniosłe znaczenie dla udostępnienia szerokim rzeszom pracujących dobrej i taniej rozrywki kulturalnej — posiada sposób organizacji przedstawień i seansów filmowych.

Skomplikowana procedura zdobycia ulgowych kuponów potrafi tak zohydzić kino — że często rezygnuje się z pójścia do kina.

ŁÓDZKI EKSPERYMENT

Szczególnie drażliwa sprawa ta jest na gruncie łódzkim, który z woli „Filmu Polskiego” i Okręgowej Dyrekcji Kin — stał się terenem, jedynym w Polsce, eksperymentów, eksperymentów dokonywanych na żywym organizmie swiata pracy.

Bo jak to jest w Łodzi? Podczas, gdy w całym kraju przydział biletów ulgowych odbywa się raz na kwartał, a bilety wydawane są w kasach kin na telony.

W Łodzi ten system stosowano „na próbę” w ubiegłym roku i wprowadzono system doświadczenia, który od miesiąca wywołuje żywe oburzenie i protesty zarówno zainteresowanych bezpośrednio kinomanów — robotników, jak i władz związkowych.

W ramach tych zadań mieści się szereg przepisów i wskazówek obowiązujących kolejarza tak podczas

Przy Dyrekcji Okręgowej Kolei Państwowych w Łodzi rozpoczęła urzędowanie Okręgowa Komisja Weryfikacyjna dla spraw kolaracji pracowników kolejowych.

Prócz tego Komisja bada zachowanie się pracowników kolejowych oraz ich poziom moralny z okresu przed i powojennego, a tak że ich czyny i etyczny stosunek do sprawowanych funkcji.

W myśl przepisów pragmatyki służbowej pracownicy kolejowi przestrzegać powinni przede wszystkim czterech najważniejszych swych obowiązków, do których należy: wierna służba Polsce, stanie na straży ustroju demokratycznego, lojalność wobec władz państwowych i ich zarządzeń, pilnowanie interesów skarbu państwa.

W ramach tych zadań mieści się szereg przepisów i wskazówek obowiązujących kolejarza tak podczas

by Łódź przestała być terenem eksperymentów, gdyby nie uczono golić się na naszej brodzie i przywrócono dawny system i wydawanie kwartalnych wkładek z kuponami do legitymacji filmowych — wówczas OKZZ miała by ułatwione zadanie, a — co najważniejsze — robotnik trafiałby do kina łatwiej.

W tych dniach KCZZ nadeszła do łódzkiej OKZZ ankieta w poruszony przez nas sprawie, zapytując, czy Łódź godzi się na obecny

stan rzeczy, czy jest za skasowaniem „eksperymentu” w kinach i jego niefortunnych następstw. Odpowiedź OKZZ nie budzi wątpliwości. Mamy dość eksperymentów — nie chcemy być krótkim doświadczalnikiem dla Filmu Polskiego!

STG.

Kolejarze oczyszczają swoje szeregi

Powołanie Komisji Weryfikacyjnej przy Dyr. Okręgowej

sprawowania obowiązków służbowych, jak i po godzinach pracy. — Stąd wypływa zwiększona odpowiedzialność i konieczność zachowania pewnego poziomu moralnego nieodzownego dla rzetelnego i wiadomego wypełniania tak odpowiedzialnej funkcji państwowej, jaką jest służba na kolei.

Komisja Weryfikacyjna składa się z przewodniczącego i 23 członków. Od orzeczenia Komisji Okręgowej można składać odwołanie do Komisji Centralnej, urzędującej przy Ministerstwie Komunikacji.

Spóźniając się okradasz siebie i swego towarzysza

Polskie „białe złoto” Odbudowa zakładów w Strzeblowie

Jedyna w Polsce i w Europie środkowej kopalnia skaleni znajduje się w Strzeblowie na Dolnym Śląsku. Kamieniołomy w skałach granitowych dostarczają ten rzadko spotykany minerał, który służy do wyrobu delikatnych gatunków porcelany.

Otrzymane bryły idą do zakładów przetwórczych, gdzie się je zamie-

nia drogą bardzo żmudnego przemiału na delikatną mączkę. Jest ona niezmiernie cennym artykułem, poszukiwanym na wszystkich rynkach Europy.

Zakłady Strzeblowskie, które strawił pożar, zostały obecnie odbudowane i uruchomione w tempie niezwykle szybkiej pracy, prowadzonej na trzy zmiany.

Dzięki wysiłkowi robotników i kierownictwa produkcja cennej mączki skaleniowej już została rozpoczęta. Wkrótce ruszą wszystkie maszyny i polskie „białe złoto” pomnażać będzie nasz dochód narodowy. (w)

Kino „BALTYK” Kino „WOLNOŚĆ”
DZIS PREMIERA:
Sensacyjny film produkcji francuskiej
„MONSIEUR LA SOURIS”
W roli głównej:
Znakomity komik francuski RAIMU.
Reżyseria: GEORGES LACOMBE.

Symbol sojuszu robotniczo-chłopskiego

(w) Brygady robotników bedzińskich, członków obu partii robotniczych, wyjeżdżają co niedzielę do okolicznych wsi, by przyjąć z pomocą rolnikom, przygotowującym się do akcji żniwnej.

Akcja ta, która objęła cały powiat bedziński, zasługuje na uznanie i na naśladowanie w innych ośrodkach pracy. Tym sposobem zacieśnia się przyjaźń chłopsko-robotnicza i przynosi się wsi, która żywi miasto, realną pomoc sąsiedzką.



W PZPB Nr 1 w tkalni na 12 krosnach wysunęły się na czoło Stanisława Michalak (151 proc.) i Józefa Seweryniak (140 proc.). Marian Switwa uzyskał 129 proc. Na „szóstkach” osiągnął Stefan Palczyński 151,7 proc. Helena Bogus zdobyła 142,9 proc., a Helena Palkowska 139,5 proc.



— Co tu robisz? Ćwiczę się w trafianiu do celu, bo w nadchodzącej III klasie 53 Loterii chcę koniecznie upolować milion! — To nie zapomnij również o nabyciu w porę losu, bo ciągnięcie już 13 lipca. (PAP)

najlepsze miejsca uzyskali Maria Jaworska (158,1 proc.), Bronisław Chuda (156,9 proc.) i Irena Drazwiecka (156,2 proc.). a na „czwórkach” Władysława Maj (168 proc.) i Irena Kucharska (152,1 proc.).

W PZPB Nr 3 w tkalni (4 krosna) na czoło wysunęły się Leokadia Bogacz (184 proc.) i Bronisława Deka (169 proc.). We współzawodnictwie zespołowym zespół majstra Zimona (115,4 proc.) wyprzedził zespół Marcinkiewskiego (112,4 proc.).

W PZPB Nr 6 przedkła Władysława Lase uzyskała 177 proc., a Franciszka Szymańska 142,6 proc. normy. W tkalni („czwórki”) wysunęły się na czoło Agnieszka Grabowska (158,7 proc.), Antonina Bomiza (156,8 proc.) i Stanisława Zrobiek (154,6 proc.).

W PZPB Nr 9 w tkalni na „szóstkach” Stanisław Kubik uzyskał 161 proc., a Franciszka Kociulek 159,3 proc. W PZPB Nr 22 przedkła Karolina Golewska i Feliks Sobczak (4 strony) osiągnęły po 153,5 proc., a na 3 stronach Kazimiera Pydo i Apolonia Lason po 178,9 proc.



Kolekcjonujemy odpadki

Któż z nas nie przeżył nad albumem ze znaczkami najpiękniejszych chwil życia? Kto nie wyciągnął z ojcowskiej kieszeni ostatniego grosza na jakąś rzadką Nicaraguę, lub Honduras?

Znaczkami pocztowe pozwalały nam zapoznać się z twarzami królów, które teraz ustąpiły miejsca podobiznom kompozytorów, uczonych, wielkich organizatorów; wprowadzały nas w egzotyczne kraje, o których śniłiśmy na lekcjach geografii.

Te odpadki, wyrzucane przez nasze ciotki do śmietników razem z kopertami, stawały się w naszych rękach czarodziejskimi skarbami.

Istnieją firmy filatelistyczne, które na miłośnikach znaczków pocztowych dorobiły się wielkich fortun: mają swoje agencje, swoje wydawnictwa, swoich dostawców. Bywają przecież znaczki, przedstawiające bajeczną wartość: cenę niektórych szacują na rynkach na kwotę stu tysięcy złotych, a nawet i więcej!

„Europa cała skroń ma pochyloną przed jednym znaczkiem, przed „Pocztą Zieloną”.

Czymże jednak jest znaczek? Jaki pożytek z niego mamy? Jak z motyla złowionego do kolekcji. Pokazujemy go miłośnikom, tłumaczymy, gdzie został znaleziony, ile winien kosztować według Michla a przecież jest to zwykły odpadek, którego najlepszym schowankiem jest kosz na śmieci.

Co jest powodem gromadzenia tych odpadków?

Mania. Jeden z naszych humorystów powiedział kiedyś żartem:

„W każdym czeku siedzi mania, co bez przerwy nim pogania”.

Oczywiście autor wierszyka miał na myśli nie Manię, która zapewne pogania niejednym czytelnikiem „Kuriera Popularnego”, lecz „manię” a więc nałóg, pasję, namiętność, pęd.

Jest bowiem w człowieku coś, co skłania go do czegoś: jeden gromadzi stare słoiki z musztardy, drugi kradzioną bawełnę, — inna poszukuje fotosów, lub pod pisów jakichś sławnych amanetów, — ten znowu kolekcjonuje znaczki, kotyliony i butelki z piwa.

Spróbujmy rozgryźć ten orzech. Czy mamy jakąś korzyść ze znaczków pocztowych? Czy przynosi nam jakiś profit kolekcja butelek, albo starych spodni? Nie przynosi.

Spróbujmy te przedmioty podzielić według gatunku, wielkości i zainteresujemy nimi Centralę Odpadków.

Cały polski przemysł czeka na naszą decyzję. Tkacze, hutnicy, robotnicy z fabryki nawozów, usmiechają się na nasz widok.

Niepozorne odpadki w rękach specjalisty zamieniają się w czarodziejskie tkaniny, młynki do mielenia kawy, ruszty do naszych piecyków, w kanonki.

A więc zbieraczce znaczków pocztowych, kolekcjonerzy monet, autografów, fotosów! macie wielkie doświadczenie na tym polu! Pouczajcie bliźnich!

Oczywista cała ma skroń pochyloną nad każdą kostką, chociaż ograbioną. YES.

„POZNAJEMY ŁÓDZKI ŚWIAT PRACY”
KUPON Nr 2
GAZOWNIA ŁÓDZKA
Zdjęcie przy piecu przedstawia pracownika
(mazwiako i imię)
Zdjęcie z blura przedstawia pracownika
(mazwiako i imię)
Imię i nazwisko uczestnika Konkursu
Miejsc zamieszkania (dokładny adres)

# SPORT

## TUR Łódzki zwycięża w jubileuszowym turnieju piłkarskim swego klubu

Jeden z najstarszych i najbardziej żyjących klubów sportowych na terenie Łodzi — RKS TUR obchodził rzadki jubileusz 20-lecia istnienia. W związku z tym komitet organizacyjny opracował bogaty jubileuszowy program, w ramach którego miało się odbyć szereg ciekawych imprez sportowych.

Przy układaniu programu, TUR wyszedł ze słusznego przesądu założenia, że największy nacisk należy położyć na te galeje sportu, od których klub 20 lat temu rozpoczął swą działalność.

Przewidziano więc spotkania w grach sportowych i piłce nożnej.

W turnieju piłkarskim TUR położył największy nacisk na masowość. To było jedynym powodem, że organizatorzy postanowili ograniczyć ilość zawodników (do siedmiu) w startujących zespołach i czas gry 2 x 10 minut.

Natomiast w grach sportowych starano się dobrać jak najbardziej atrakcyjnych przeciwników. Zaproszono więc drużyny zamiejscowe.

Niestety, deszcz pokrzyżował TUR-owi wyraźne plany. W dniu, w którym miały się odbyć główne uroczystości jubileuszowe i ciekawe imprezy sportowe — lało przez cały dzień.

Imprezy powyższą przelożono więc na inny termin. Niepewna pogoda i parodiowa zaledwie przerwa dzieląca od nowowyznaczonego terminu uroczystości jubileuszowych sprawiły, że organizatorzy nie byli w stanie zawiadomić o tym uprzednio zaproszonych drużyn z poza Łodzi.

Wszystkie mecze odbyły się więc

### AZS uczy pływać

Zarząd Akademickiego Związku Sportowego komunikuje, że zapisy na kursy nauki pływania dla akademików wyższych uczelni oraz dla młodzieży szkolnej, przyjmują sekretariat AZS Łódź przy ul. Południowej 10 w godzinach urzędowania do dnia 10 lipca br. Kursy nauki pływania rozpoczyna się od dnia 12 lipca w godzinach popołudniowych.

Dokładne dane z podziałem na grupy oraz podaniem godzin na pływaniu — będą ogłoszone osobno.

### Ostatni egzamin

POZNAŃ. Tegoroczne mistrzostwa lekkoatletyczne Polski w konkurencji męskiej rozegrane zostaną w dniach 10 i 11 lipca w Poznaniu. Na starcie staną czworo zawodnicy w ilości 195 osób, przy czym najliczniej reprezentowany będzie okręg Pomorski — 37 zawodników, dalej okręg Krakowski — 34, okręg Poznański — 32, okręg Gdański — 28, okręg Śląski — 18, okręg Warszawski — 17, okręg Łódzki — 14 zawodników.

Klubowe najwięcej zgłosił AZS (Poznań) 21.

Najliczniej obsadzony jest bieg 100 m — 36 zawodników.

W ramach tych mistrzostw PZLA polecił przeprowadzić również ostatnie eliminacje przedolimpijskie dla 10-ciu zawodników.

w konkurencji lokalnej, a mimo to, jubileusz wypadł okazale.

Po defiladzie zawodników TUR, którą w towarzystwie I sekretarza WK PPS — Wincentego Stawińskiego, prezesa Miejskiej Rady Narodowej — Andrzeja Kuczyńskiego, członkowie klubu na czele z prezesem — viceprezydentem Dunikiewiczem nastąpiły okolicznościowe przemówienia, składano jubilatowi gratulacje przez organizacje sportowe i dekoracja zasłużonych TUR-owców za pełną poświęcenia pracę w klubie przez 20 lub 10 lat.

Zgromadzona na stadionie publiczność żywiłowa owacje sprawiła w momencie, gdy do stołu prezydium klubu zbliżyli się trzej starzy TUR-owcy, aby otrzymać za swą długoletnią pracę pamiątkowe plakietki.

Młodzi chłopcy innych klubów, którzy przyszli na uroczystość TUR i nie znali dokładnie historii jublita — pytali w tym momencie sąsiadów: — dlaczego właśnie te trzy osoby cieszą się tak wielką sympatią.

Słyszac do pytanie, stary TUR-owiec, przyglądający się uroczystościom z trybuny chętnie i uprzejmie wyjaśniał.

Bo widzicie, drodzy przyjaciele, ten pierwszy — to Jan Reich. Piłkarz. Przez 20 lat gra w naszej drużynie. Klub nasz jest dla niego rodziną, którą pokochał całym sercem. Ten drugi — wyjaśniał dalej starszy, to Stefan Kaczmarek. Pionier lekkoatletyki i gier sportowych w TUR.

A ta obywatelka, która właśnie teraz przyjmuje pamiątkową plakietkę, to Domagalanka — Zatkę. Od lat jest ona w naszym klubie wszechstronna zawodniczką. Broni naszych barw w grach sportowych i w sekcji lekkoatletycznej.

Czyż wiele jest dziś takich sportowców, którzy bez względu na powodzenie klubu zawsze są mu wierni i zawsze z dużym poświęceniem bronią na boisku jego barwy? — zapytał młodych zwolenników sportu sędziwy informator.

Młodzi chłopcy przyznali mu rację.

Nie było jednak czasu na dłuższą dyskusję, gdyż na boisku rozpoczęły się zawody.

W spotkaniu siatkówki męskiej systemem trójkowym — TUR odniósł zwycięstwo nad ŁKS 2:1.

Po meczu siatkówki wybiegli na boisko starzy piłkarze, którzy grali w drużynie TUR w 1928 roku.

Drużyna ta z seniorami Widzewa stanęła do „walki” w następującym składzie: Kaczmarek, Reich, Filipiak, Modzelewski, Dawicki Edward, Czyżykowski, Joński, Sobczak, Cieśliński, Kopajski, i Dawicki Czesław.

W drużynie Widzewa grał m. in. Krakowiak, Rothe i popularny — ongiś piłkarz tego klubu, dziś największy kibic — Pudlarz.

Trudno było wymagać od tych piłkarzy tempa i dokładnych, pre-

czynnych podań. Przecież zawodnicy ci, już bardzo dawno, bo kilkanaście lat temu rozstali się z piłką.

Mecz okresami był humorystyczny, okresami nawet bardzo ciekawy. Zwycięstwo odniosła drużyna TUR w stosunku 3:2 (3:1).

U „widzowiaków” wyróżnił się Krakowiak, w drużynie TUR: Kaczmarek, Reich i Filipiak.

Do słodkowego turnieju piłkarskiego o nagrodę prezesa klubu — Duniaka zgłosiło się 15 drużyn, a mianowicie: KS Siódemka, RKS TUR (Łódź), ŁKS, Tramwajarz, TUR (Nowe Złotno), Resursa, Płomień, TUR (Chojny), Gwardia, która jednak w ostatniej chwili nie stawiała się na boisku i oddała dwa punkty walkowerem Łodziance, KS Czyn, KP Zjednoczone, Łodzianka, Chemiczna (Pabianice), Widzew i ZZK (Łódź).

W spotkaniach eliminacyjnych TUR (Łódź) zwyciężył Siódemkę 1:0, ŁKS pokonał Tramwajarz 3:1, a TUR (Nowe Złotno) nie mógł osiągnąć rezultatu nawet po zarządzaniu dogrywki z Resursą. Wynik spotkania brzmiał ciągle 0:0. W wyniku losowania TUR (Nowe Złotno) odniósł „zwycięstwo” i tym samym zakwalifikował się do ćwierćfinału.

W dalszych meczach eliminacyjnych wyniki były następujące: TUR (Chojny) — RKS Płomień 1:0.

Czyn — Gwiazda 2:0, Łodzianka, jak już wspomnieliśmy wygrała z Gwardią walkowerem.

Zjednoczone — Chemiczna (Pabianice) 1:0.

ZZK (Łódź) — Widzew 7:0.

ĆWIERĆFINAŁY

TUR (Łódź) — ŁKS 3:0.

TUR (Chojny) — TUR (N. Zł.) 2:1.

KS Czyn — Łodzianka 1:0.

ZZK (Łódź) — Zjednoczone 3:0.

W półfinale — Łódzki TUR pokonał TUR (Chojny) 3:0, a ZZK wygrała z Czynem 5:0.

W meczu finałowym TUR po emocjonującej grze i 10 minutowej dogrywce — TUR (Łódź) odniósł nieznaczne zwycięstwo nad Łodzianką 2:1 (1:1).

Po turnieju piłkarskim odbyło się wręczenie nagród zwyciężcom zespołom.

## 4 punkty za 1 bramkę uzyskała Albania w pucharze bałkańskim

W niedzielę rozegrane zostały dwa dalsze spotkania piłkarskie w ramach turnieju o mistrzostwo Igrzysk Bałkańsko - Środkowo - Europejskich.

W Bukareszcie Czechosłowacja spotkała się z Rumunią i poniosła nową porażkę, przegrywając mecz 1:2 (0:1). Zwycięska bramka dla Rumunii padła w ostatniej minucie gry. Zawody prowadził mjr. Sznajder (Polska).

W Sofii odbyło się spotkanie między Bułgarią i Jugosławią. Zwycięstwo odniosła Jugosławia w stosunku 3:1, przy czym wynik do przerwy był remisowy 1:1.

	gier	st. pkt.	st. br.
1. Węgry	3	5:1	11:1
2. Albania	3	4:2	1:0
3. Rumunia	3	4:2	5:13
4. Jugosławia	2	3:1	3:1
5. Polska	2	3:1	4:2
6. Bułgaria	3	1:5	4:7
7. Czechosł.	3	0:6	3:7

Obok ostatniego miejsca Czechosłowacji na uwagę zasługuje wysoka pozycja Albanii. Albańczycy zdołali zdobyć 4 punkty w 3 grach, dwukrotnie uzyskując wynik bezbramkowy i raz zwyciężając 1:0. Jest to dość rzadki wypadek w turnieju międzynarodowym, aby jedna strzelona bramka dawała 4 punkty i stosunek bramek 1:0 po trzech spotkaniach.

## Bodet (Francja) wygrywa VI etap „Tour de France”

PARYŻ. VI etap międzynarodowego wyścigu kolarskiego „Tour de France” wygrał Francuz Bodet przed Mullerem (Francja), Marle (Francja zach.) i Joly — team

międzynarodowy (wszyscy w tym samym czasie co zwycięzca). VI etap wyścigu prowadził z Bordeaux do Biarritz i wynosił 244 km. Czas zwycięzcy wynosił 6:27,12 godz.

Dzięki temu zwycięstwu Bodet wysunął się na czoło w ogólnej klasyfikacji wyścigu z łącznym czasem po 6-ciu etapach — 38:56:14 godz. przed Lambrechtlem (Belgia).

## Sukces włoskich automobilistów

RZYM. W ramach automobilowych wyścigów międzynarodowych o „Grand Prix” Europy, Włoch Telesio Troceni na Alfa Romeo zdobył w kategorii wozów 1500 ccm pierwszą nagrodę, przebywając dystans 290,2 km w czasie 1:59:17 i jadąc z przeciętną szybkością 146,2 km/godz.

Grand Prix Berna w kat. 1100 ccm zdobył Włoch Taruffi jadąc z przeciętną szybkością 135,8 km/godz.

W kat. 500 ccm na dystansie 182 km triumfował Włoch Lorenzetti, jadąc z przeciętną szybkością 130,2 km/godz.

## Dział oficjalny ŁOZPN

KOMUNIKAT W. G. i D. Nr 30  
1. Podaje się do wiadomości dalszy ciąg rozgrywek finałowych o tytuł mistrza K. C. i wejście do Kl. B-Grupa II termin — 11.7.48  
boisko DKS godz. 11 Filmowiec-Ognisko, boisko Arko godz. 18 Ikape — TUR Pabianice  
III termin — 14.7.48  
boisko Ognisko godz. 13.30 Ognisko — Ikape, boisko PKS i godz. 18.30 TUR Pabianice — TUR Sieradz  
IV termin — 18.7.48  
boisko DKS godz. 18 Ikape-Filmowiec, boisko Sieradz godz. 18 TUR Sieradz — Ognisko  
V termin — 22.7.48  
boisko Sieradz godz. 13.30 — TUR Sieradz-Filmowiec, boisko Ognisko godz. 18.30 Ognisko — TUR Pabianice.

## Grupa II

II termin — 11.7.48  
boisko Konstantynów godz. 18 Zryw Konst.—Skra Bał., boisko Wi-Ma godz. 11 Energia — Arko  
III termin — 14.7.48  
boisko TUR P. L. godz. 18.30 Skra Bał. — Energia, boisko Rogów godz. 18.30 ZZK Rogów — Zryw Konst.  
IV termin — 18.7.48  
boisko Wi-Ma godz. 18 Energia — ZZK Rogów, boisko Arko godz. 18 Arko — Skra Bał.

V termin — 22.7.48  
boisko Rogów — godz. 18.30 ZZK Rogów — Arko, boisko Konstantynów godz. 18.30 Zryw Konst. — Energia.

Kluby umieszczone na pierwszym miejscu są gospodarzami zawodów.

2. W związku z remontem boiska miejskiego w Zgierzu przenosi się wszystkie zawody wyznaczone komunikatami na boisko KS Boruta.

3. Karze się zawodników:

- a) Pawlikowski Jerzego z RTS Włocławek surowa nagana § 124 pkt. a za przewinienie na zawodach w dniu 20.6.48.
- b) Krzyszewski Edwarda z RKS TUR Łódź — surowa nagana § 124 pkt. a za przewinienie na zawodach w dniu 20.6.48.
- 4) Wzywa się ZWM Zryw Pabianice do złożenia protokołu z Walnego Zgromadzenia Członków dotyczącego uchwały rozwiązania Sekcji piłki nożnej.
- 5. W związku z Igrzyskami Związkowych Klubów Włocławskich w Polsce w dniach 22 — 25.7. rb. odwołuje się wyznaczone na te dni terminy zawodów o mistrzostwo oraz przenosi się zawody finałowe Kl. B z dnia 25.7. rb. na dzień 23.7.48 godzina 18.30, boiska pozostają bez zmian.



Karykaturzysta nasz w ten sposób wyobraża sobie tegorocznego zwycięzcę „Tour de Pologne” — Wójcika, który wygodnie odpoczywa po wyścigu.

## Juniorzy na korcie

WARSZAWA. Na kortach Legii warszawskiej odbywają się mistrzostwa tenisowe Polski juniorów na r. 1948.

W wyniku przeprowadzonych rozgrywek wyłoniono finalistów w grze pojedynczej i podwójnej.

W pierwszym półfinale Radzio (Legia Warszawa) wygrał z Lichsem (Pogoń — Katowice) 6:8, 6:4, 6:3, w drugim Kudłiński (Legia) pokonał swego koleżę klubowego Cełińskiego 6:1, 6:0.

Do finału w grze podwójnej zakwalifikowała się para warszawska Kudłiński — Radzio.



**Teodor Dreiser**  
**TRAGEDIA AMERYKAŃSKA**

— A więc dobrze — odpowiedział. — Teraz nie mogę ci poświęcić więcej czasu, ale zabawię tu parę dni, więc będę mógł pomyśleć jeszcze nad tym. Może uda się coś dla ciebie zrobić, na razie nic jeszcze nie obiecuję.

I odwrócił się szybko ku swoim listom.

Clyde podziękował uprzejmie i wyszedł, czując, że zrobił dobre wrażenie.

Następnego dnia pan Samuel po rozważeniu, że inteligencja i energia Clyda może być również jak i kogoś obcego dobrze użytkowana w warsztatach, zawiadomił go, że jeżeli otworzy się wakans w którym oddziale, niezwłocznie da mu znać. Niech jednak nie spodziewa się, że może to nastąpić prędko. Należy czekać.

A więc teraz Clyde mógł znowu snuć marzenia, jak to będzie, skoro znajdzie się nareszcie w warsztatach stryja.

Tymczasem pan Samuel w Lycurgus po naradzie

z synem zdecydował, że Clyda należy umieścić w takim oddziale, gdzie by mógł zapoznać się z techniką tych wyrobów od samych jej początków. Potem stopniowo mogłyby przechodzić coraz wyżej, dopóki nie objąłby praktycznie całości kształtu pracy. A ponieważ powinien być utrzymać się w Lycurgus w sposób, któryby nie przynosił wstydu stanowisku Griffithsów, stryj postanowił dać mu na początek piętnaście dolarów tygodniowo.

Bo chociaż pan Samuel jak i syn jego, Gilbert, rozumieli dobrze, że jest to bardzo niskie wynagrodzenie (nie dla zwyczajnego praktykanta, lecz dla Clyda jako krewnego), jednak kierowali się bardziej praktycznymi niż ludzkimi względami w stosunku do swych pracowników, rozumiejąc, że w im większych i bardziej ograniczonych ramach zaczyna pracę swą taki praktykant, tym jest dla niego lepiej. Nie tolerowało się również wszelkich socjalistycznych teorii, prawiących o wyższości kapitalistów. Obaj i ojciec i syn doskonale sobie zdawali sprawę z tego, że klasy pracujące dążą ciągle do coraz wyższych celów socjalnych, że wtrącają się nie do swoich rzeczy i w szalony sposób zrywają odwieczne, niezaprzeczalne prawa w wypadkach, gdy wypadło faworyzować kogoś ze swoich. Jeżeli więc w sprawach handlowych czy przemysłowych ma się do czynienia z klasami i inteligencją niższą, należy tak postępować, żeby utrzymać je w zgodzie z tymi uznanymi sprawami.

Najroztropniejsze zaś z tych praw były te, które prowadziły te niższe jednostki do zrozumienia, że nie przez pieniądze dochodzi się do zrozumienia, jak ważna i konieczna jest praca konstrukcyjna i że w materialnej wytwórczości najistotniejszym celem jest zdobycie fachowych kwalifikacji. Dochodzi się zaś do tego tylko usilną i systematyczną pracą we wszystkich szczegółach i metodach, z których właśnie składa się praca konstrukcyjna. Do takiego celu wiedzie tylko wstrzemięźliwość życia i abnegacja zupełna. — Metody więc, stosowane względem swych pracowników, stosuje się tylko dla ich dobra, bo ci, którzy mają przed sobą wyższe cele, rozwijają w ten sposób swój umysł i wzmacniają ducha. Korzystne to jest również i dla tych, którzy zapominają się często na swym stanowisku.

Więc gdy już obmyślano pracę dla Clyda, sam pan Griffiths wystąpił list do niego z zawiadomieniem, że, o ile trwa w swych zamiarach, może się tu stawić. Obowiązany jest jednak zawiadomić stryja na dziesięć dni przed swym wyjazdem, ażeby można było przygotować miejsce dla niego. Po przyjeździe zaś musi się stawić w biurze przedziałni u Gulberta Griffithsa, który nim się zajmie.

Clyde bardzo się tym przejął i zaraz napisał list do matki, że dostał miejsce u stryja i wyjeżdża do Lycurgus. Nareszcie zacznie się dla niego nowe życie.

Dalszy ciąg wiadomości sportowych na str. 6-ej

Dzień w Łodzi

Telefon: red. dyżurnego 144-18

Dalszej nocy dyżurni apteki: Bojarńskiego (Przejazd 19), Cymera (ul. Wólczńska 37), Epszajna (Piotrkowska Nr 235), Niewiarowski (Zgierska 148), Pawłukiewicz (Pomorąka 12), Trawkowskiej (Brzezińska 56), Unieszowskiego (ul. Dąbrowska 24 b).

TEATR

PAŃSTWOWY TEATR WOJSKA POLSKIEGO Z powodu remontu w miesiącu lipcu teatr nieczynny.

TEATR POWSZECHNY Teatr w miesiącu lipcu nieczynny.

TEATR KAMERALNY DOMU ŻOŁNIERZA - Daszyńskiego 31 Dnia i codziennie o godz. 19.15 sztuka Maxwella Andersona „JOANNA z LOTARYNGII” z Ireną Eichlerową w roli tytułowej. Udział biorą: Stanisław Bugajski, Stanisław Daczyński, Jerzy Duszyński, Halina Głuszkówna, Czesław Guzek, Wanda Jakubińska, Janusz Jaron, Michał Mielna, Adam Mikołajewski, Tadeusz Schmidt, Ewa Saumalska i Ludwik Tarski. - Reżyseria Erwina Axera, kompozycja plastyczna Otto Axera. - Kasa czynna od 11 do 13 i od 15. Tel. 123-02.

TEATR LETNI „BAGATELA” Piotrkowska 94. Dnia i przedstawienie o godzinie 20, koncert przedt. 22-ga, znakomita komedia Verneuil'a p. t. „MUSISZ BYĆ MOJA” z udziałem i w reżyserii Kazimierza Szuberta.

TEATR KOMEDIJ MUZYCZNEJ „LUNIA” Piotrkowska 243, tel. 107-25. Dnia i codziennie „ROSE - MARIE”. Początek o godz. 19.15.

TEATR LETNI „OSA” ul. Zachodnia 43, telefon 140-09. Dnia o godz. 19.45 w teatrze letnim „W OGRÓDZIE PRZY POGODZIE” z udziałem całego zespołu.

Kina

ADRIA - ul. Marszałka Stalina 1: „Gubernanika” - 18, 20.30 niedz. 16.30.

BALTYK - ul. Narutowicza 29: „Monsieur La Souris” - 16, 19.30, 21, niedz. 16.30.

BAJKA - ul. Franciszkańska 31: „Admirał Nachtmow” - 18, 20.30 niedz. 16.

GDYNIA - ul. Daszyńskiego 2: Kino nieczynne na czas remontu. Program aktualności przeniesiono do kina „Legion”.

HEB - ul. Legionów 2/4: (Dla młodzieży) - „Pięciu Zuchów” - godz. 16, 18.30, 21, niedz. 13.30. Program Aktualności Krai i Zagran. Nr. 19, godz. 11, 12, 13, 14 w niedz. godz. 11, 12.

MUZA - Ruda Pabianicka: „Życie Emilia Zoli” - 8, 20, niedz. 16.

POLONIA - ul. Piotrkowska 67: „Rosanna siedmiu księżyców” - 16, 18.30, 21, niedz. 13.30.

PRZEDWIOSNIE - Zeromskiego 74/75: „Płomień Nowego Orleanu” - 18.30, niedz. 16.

ROBOTNIK - ul. Kilińskiego 178: Wyspa Skarbów - godz. 17, 19, 21, niedz. 15.

ROMA - ul. Rzgowska 94: „Ostini Etap” 24, 30.30 niedz. 15.30.

REKORD - ul. Rzgowska 21: „Aleksander, Nowski” - 18, 20.30, niedz. 15.30.

STYLLOWY - ul. Kilińskiego 122: „Wieczna Ewa” - 16.30, 18.30, 20.30 niedz. 14.30.

SWIT - Białecki Rynek 5: „Timur i jego drużyna” - 18.30, 20.30, niedz. 16.30.

TECZA - ul. Piotrkowska 103: „Kultury Wielkiej Rewii” - godz. 16, 18.30, 21, niedz. 13.30.

TATRY (w ogrodzie): „Wiosna” - godz. 16.30, 18.30, 20.30, niedz. 14.30.

WISLA - ul. Daszyńskiego 1: „Casablanca” - godz. 17, 19, 21, niedz. 15.

WŁOŃNIARZ - ul. Zawadzka 16: „Casny Płomień” - 18.30, 19, 20.30, niedz. 15.

WOLNOSC - ul. Napiórkińskiego 16: „Monsieur La Souris” - 15, 17.30, 20, niedz. 12.30.

ZACHETA - ul. Zgierska 28: „Rodzina Proment” - godz. 16, 20.30, w niedz. 15.30.

MUZA MIEJSKIE: Etnograficzne - Plac Wolności Nr. 14. Prehistoryczne - Plac Wolności Nr. 14 - nieczynne. Przyrodnicze - Park Sienkiewicza. Otwarte codziennie prócz niedzielaków i wielkich świąt w godz. od 10 - 17. Sztuki - Wieżkowskiego 36, otwarte od 10 - 17, prócz niedzielaków i piątków.

PRALNIA

Przyniosłem te aureole do prania

Przyniosłem te aureole do prania

Przyniosłem te aureole do prania

Przyniosłem te aureole do prania

Przyniosłem te aureole do prania

Przyniosłem te aureole do prania

Przyniosłem te aureole do prania

Przyniosłem te aureole do prania

Przyniosłem te aureole do prania

Przyniosłem te aureole do prania

Przyniosłem te aureole do prania

Przyniosłem te aureole do prania

Przyniosłem te aureole do prania

Przyniosłem te aureole do prania

Przyniosłem te aureole do prania

Przyniosłem te aureole do prania

Przyniosłem te aureole do prania

Przyniosłem te aureole do prania

Przyniosłem te aureole do prania

Przyniosłem te aureole do prania

Przyniosłem te aureole do prania

Przyniosłem te aureole do prania

Przyniosłem te aureole do prania

Przyniosłem te aureole do prania

Przyniosłem te aureole do prania

Przyniosłem te aureole do prania

Przyniosłem te aureole do prania

Przyniosłem te aureole do prania

Niepotrzebne zaniepokojenie wśród rodziców

Nie zabraknie miejsc w szkołach dla uczniów, którzy zdali egzaminy wstępne

Gmach Kuratorium łódzkiego okręgu szkolnego jest od szeregu dni oblegany przez interesantów. Przed budynkami łódzkich szkół za wodowych, przed szkołami średnimi ogólnokształcącymi - panuje tłok. Uczniowie i rodzice ogarnięci wątpliwościami, interweniując, pytają się, proszą...

Wszyscy oni zaniepokojeni są, iż nie starczy miejsc dla kandydatów, którzy w tym roku ukończyli podstawową szkołę 7, względnie 8-oddziałową i chcą dalej kontynuować naukę, dalej kształcić się. A tymczasem... Jak sprawa wygląda w rzeczywistości?

JAKIE ZMIANY ZASZŁY I DLACZEGO?

Panika, która ogarnęła sfery rodzicielskie i samych uczniów w pierwszych dniach wakacyjnych, kiedy do początku roku szkolnego 1948/49 jest jeszcze daleko - jest, jak się okazuje - zgola nieuzasadniona. Wynika ona głównie w następstwie niezrozumienia zmian, jakie zachodzą w naszym szkolnictwie.

Istotnie zmiany te, nazywane w świecie pedagogiczno-oświatowym łagodną rewolucją szkolną, są daleko idące, a skutki tej rewolucji odczute będą przez warstwy robotnicze i chłopskie jako dobrodziejstwo pierwszorzędnej wagi.

Dzieci tych warstw społecznych, które w Polsce międzywojennej były niesłusznie krzywdzone, nie mając z wielu powodów dostępu do wiedzy - będą na podstawie reformy i zmian miały łatwiejszy dostęp do szkół średnich. Na podstawie bowiem instrukcji Min. Oświaty, władze szkolne niezwłocznie po zakończeniu roku szkolnego 1947

- 1948, utworzyły przy poszczególnych uczelnich Komisje Społeczno - Pedagogiczne, które klasyfikowały absolwentów szkół powszechnych do szkół średnich. Tego rodzaju klasyfikacja, albo - jeśli można ją tak nazwać - egzamin wstępny, rozpoczął się 28 czerwca i został zakończony 3 lipca r. - Przeprowadzono 20-minutowy egzamin sprawdzający, skontrolowane świadectwa szkolne i inne dokumenty, wreszcie ustalono, że dany kandydat ma prawo zapisu do szkoły średniej.

PIERWSZENSTWO DLA DZIECI ROBOTNIKÓW I CHŁOPÓW

Oczywiście, iż zgodnie z zaleceniami Min. Oświaty i duchem reformy szkolnej badano pochodzenie społeczne kandydatów. Dzieci robotników i chłopów, dzieci uczestników walk niepodległościowych, dzieci nauczycieli i ofiar faszystowskiego podziemia, wreszcie dzieci niezamożnych rodziców otrzymały w klasyfikacji odpowiednią ilość punktów więcej i, gdy zdali egzamin wstępny - one w pierwszym rzędzie zostały zakwalifikowane do szkół średnich.

OŚWIADCZENIE WŁADZ SZKOLNYCH

Aby wyjaśnić sytuację, władze szkolne zwołały do Kuratorium konferencję, na której udzieliły jej jasnej i ciekawych informacji. - Wyjaśniły one, że stoją w obliczu poważnych trudności, związanych z brakiem lokali dla szkół. O ile w ub. roku było w okręgu (wraz z Łodzią) 480 oddziałów w szkołach średnich z 17.500 uczniami, to obecnie ilość oddziałów w r. 1948/49 wzrosła do 540, a kształcić się w

nich będzie do 23 tysięcy uczniów. W samej Łodzi będzie zamiast 64 szkół średnich - 72.

Z uwagi na brak miejsc w szkolnictwie zawodowym, zwłaszcza w szkołach technicznych - przemysłowych, do których wszyscy się garną, oraz ze względu na dodatkowy napływ 4.300 uczniów ze szkół powszechnych - zaobserwować się daje masowy pęd wszystkich do szkolnictwa średniego ogólnokształcącego. Tu jednak możliwości również są ograniczone, co z kolei zmusza władze do zrobienia selekcji, gdyż - mimo starań - około 2 tys. uczniów pozostanie poza obrębem szkolnictwa średniego w okręgu, a w Łodzi - 680 uczniów.

Nieprzyjęcie do szkoły, mimo zdania egzaminu, nie jest jednak -

jak zapewnia Kuratorium - ostatnim wyrokiem. Jest jeszcze szereg szkół i w Łodzi i na prowincji, które będą w stanie wchłonąć pewną część uczniów. W czasie wakacji bez przerwy trwać będzie praca nad rozmieszczeniem kandydatów. Kuratorium zapewnia, że dla każdego dziecka, które zdało egzamin do szkoły średniej - niezależnie od pochodzenia społecznego rodziców - miejsce w szkole się znajdzie! Jest to tylko kwestia czasu.

Uczniowie, którzy egzamin zdali, a nie zostali przyjęci z braku miejsca, otrzymają ze szkoły odpowiednie zaświadczenia, z którymi zgłoszą się do 2 sierpnia r. do Kuratorium, by dowiedzieć się, do których szkół zostali przydzieleni. (Ał)

Kłopoty letników w Kolumnie. Potrzebna jest druga kasa na stacji

Znane letnisko w Kolumnie, leżące wśród lasów sosnowych, jest gęsto zaludnione, zwłaszcza w miesiącach letnich. Istniejące Domy Wczasów rozmaitych instytucji, obozy harcerskie, kolonie dziecięce przysparzają w miesiącach letnich wielką ilość mieszkańców temu pięknemu i posiadającemu doskonałe warunki zdrowotne osiedlu. Poza tym mieszka tu wiele osób stale zatrudnionych w Łodzi, albo w Pabianicach, dokąd codziennie muszą dojeżdżać. Wszystko to razem stwarza niesłychanie trudne warunki obsługi jedynie kasy biletowej. Szczególniej w dniach poniedziałkowych i poświęconych tłumy szturmują kasę, która nie jest w stanie nadążyć za sprzedażą biletów. Wiele osób, pozostając bez biletów, zmuszone są w wagonie płacić podwójną takse za bilet.

Tego można uniknąć, uruchamiając w miesiącach letnich dodatkową kasę biletową. Będzie to wielkie ułatwienie dla personelu na stacji w Kolumnie oraz szczególnie jest pożądane dla masy wycieczkowiczów,

korzystających z odpoczynku w Kolumnie, albo odwiedzających krewnych, dzieci i znajomych, przebywających na letnisku. Są to przeważnie ludzie niezamożni i pracujący, muszą więc na czas wrócić do swych warsztatów pracy w mieście, a nie stać ich na dodatkowe opłaty w pociągu, do którego zmusze ni są wsiąść bez biletu. Pociągi w Kolumnie zatrzymują się na jedną tylko minutę, przychodzą zazwyczaj już przepelnione, nie sposób więc zameldować na peronie konduktora, że się wsiada bez biletu, bo zaledwie ma się czas na wtroczenie się do wagonu.

Uruchomienie drugiej kasy w okresie nateżonego ruchu pasażerskiego nie obciąża budżetu PKP, a przeciwnie wpłynie dodatnio na frekwencję pasażerów. Stan, jaki jest obecnie między ludźmi, wielu oburza. Ci ostatni oddegnywują się od następnego przyjazdu do miejscowości, skąd nie można się wy dostać, nie opłaciwszy podwójnego haraczu za bilet kolejowy. (w)

Fatalny wpływ deszczu na połowy ryb i raków

(Z). Długotrwałe deszcze wyrządziły wiele szkód nie tylko w ogrodach, wżniwie. W Łodzi zauważyliśmy nie tylko brak owoców i jarzyn, ale także pustki w sklepach rybnych i brak raków we wszystkich lokalach gastronomicznych.

Deszcze wpłynęły bowiem ujemnie na połowy ryb morskich. Korzystając ze zdecydowanie złej pogody i przerwy w wyjazdach na połowy rybacy dali swe kutry do generalnego remontu. W związku z tym przerwa w połowach przedłuży się.

Podobna sytuacja dotyczy ryb jeziornych. Łódź zaopatrywana była przeważnie przez jeziora szczecińskie. Obecnie po porze deszczowej szaleją tam burze, uniemożliwiające połowy. Transport ryb z tamtych stron zmalał o 50 proc.

Centrala Rybna dysponuje jeszcze zapasami ryb wędzonych i mrożonych.

nych, ale wobec tego, że nie wiadomo kiedy sytuacja się poprawi, sprzedaż ryb w pewnym stopniu ograniczona.

PIM pociesza nas, że pogoda zmieni się na lepsze - jest więc nadzieja, że burze miną, rybacy wypłyną na połowy, a raki wyjdą z ukrycia.

Każda stracona minuta opóźnia podniesienie stopy życiowej mas pracujących

Rejestracja rocznika 1928 rozgocznie się 12 lipca

(a). Na terenie Łodzi kończy się wcielenie do wojska młodzieży rocznika 1927. Komisje poborowe zokończą swe prace w dniu 7 b.m.

Zgodnie z zarządzeniem władz wojskowych, w dniu 12 lipca r.b. komisje poborowe rozpoczną na nowo swe prace. Zostanie bowiem przeprowadzona rejestracja mężczyzn, urodzonych w roku 1928. Rejestracja odbywać się będzie w dwu punktach, a mianowicie: w lokalu przy ul. Świętokrzyskiej 25 dla RKU Łódź Miasto I i przy ul. Ogrodowej 34 dla RKU Łódź Miasto 2.

Poborowi rocznika 1928 winni zgłaszać się na komisje według planu stawiennictwa, rozlepionego w ogłoszeniach na murach miasta.



Ogolił czy ostrzyż? - Pożałować!

Reorganizacja szpitali w województwie. Więcej oddziałów wewnętrznych-mniej chirurgicznych

(z). Większość szpitali w województwie łódzkim posiada starą strukturę organizacyjną, polegającą na nieproporcjonalnie rozbudowanych oddziałach chirurgicznych w stosunku do wydziałów chorób wewnętrznych. W Piotrkowie np. oddział chirurgiczny szpitala miejskiego posiada 126 łóżek, a wewnętrzny tylko 40. Pochodzi to stąd, że przed wojną koszty leczenia szpitalnego były tak wysokie, że ludzie ze wsi tylko w wyjątkowych wypadkach korzystali ze szpitali, wystarczająco więc kilkadziesiąt łóżek, które nie zawsze były zajęte.

Po wojnie sytuacja zmieniła się. Okazała się konieczność przystąpienia do reorganizacji szpitali. - Obecnie Wojewódzka Rada Narodowa postanowiła w szpitalach prowincjonalnych zwiększyć oddziały chorób wewnętrznych kosztem oddziałów chirurgicznych i w najbliższych dniach szpitale przystąpią do zmian.

Ilość lekarzy na wsiach jest zaskakująco mała. W powiecie kutnowskim np. na 100 tysięcy mieszkańców przypada 23 lekarzy. Ale rekord bije powiat wieluński, w którym na 176 tysięcy mieszkań-

ców jest tylko 11 lekarzy. Poza tym lekarze są rozmieszczeni bardzo nierównomiernie. Zdarza się, że kilku znajduje się niedaleko siebie, a dalej ciągną się okolicy bez śladu doktora.

Sprawy te prawdopodobnie już wkrótce ulegną zmianom na lepsze, bowiem uniwersytety nasze w ciągu trzech lat powojennych wyszkoliły nowe szeregi lekarzy, którzy delegowani na wieś znajdą duże pole dla zdobycia praktyki i przyczynią się do poprawy stanu sanitarnego prowincji.

46 tys. dzieci na koloniach i półkoloniach

Towarzystwo kolonii letnich ogłosiło, że do końca r.b. na kolonie letnie wyjedzie z Łodzi 40.000 dzieci w wieku szkolnym, zaś na półkolonie 6.000.

Do dnia dzisiejszego, wyjechało już 9.000 dzieci do 28 ośrodków wypoczynkowych oraz 2.700 dzieci do 7 punktów półkolonijnych.

Poraz pierwszy w tym roku utworzono specjalne ośrodki kolonijne dla dzieci płucono - chorych. 400 dzieci łódzkich w dwu turnusach przebywać będzie nie po 4 ale po 6 tygodni na specjalnych koloniach o charakterze wypoczynkowo - kuracyjnym. (a).

Rozszerzone plenum OKZZ

Na 12 lipca r.b. zwołano rozszerzone plenarne posiedzenie Okręgowej Komisji Związków Zawodowych przy udziale przedstawicieli Powiatowych Rad i delegatów Zarządów Głównych.

Na porządku dziennym znajdują się sprawy natury politycznej i zawodowej, które były niedawno przedmiotem obrad OKZZ oraz sprawozdanie z działalności władz okręgowych. (a).

RADIO

WTOREK, 6 LIPCA

12.04 Dziennik. 12.25 Polskie pieśni ludowe. 12.45 Audycja dla wsi. 13.09 Koncert rozrywkowy. 13.45 Muzyka poważna. 14.35 Muzyka obywatelska. 15.05 Felieton sportowy. 15.10 Lekkie piosenki. 15.30 Audyco dla dzieci. 15.50 Skrzynka ogólna. 16.00 Dziennik. 16.20 „Poznaj kraj”. 16.20 Koncert rozrywkowy. 17.00 Słuchowisko. 17.45 Gra w szachy”. 18.00 Wystawa Ziemi Odzyskanych. 18.05 „Ułubione melodie”. 18.45 „Jak zostaliśmy pisarzem”. - Felieton. 19.10 Audycja słowno-muzyczna. 19.30 „Znaczący temat”. 19.45 Koncert symfoniczny. 21.00 Dziennik. 22.00 Muzyka taneczna. 22.45 Koncert żywcem. 23.00 Ostatnie wiadomości. 23.10 Muzyka.

# Zamiast „Bitek na gorąco“ DOLE I NEDOLE ŁÓDZKIEGO DOZORCY

— Urząd dozorczy, Redaktorze, trudny jest i odpowiedzialnego wykształcenia wymaga! — poucza mnie przyjaciel mój, tow. Dzwoniec, jeden z wybitnych działaczy Bloku Demokratycznego naszej kamienicy. — Musi tylko Redaktor wiedzieć, że

dozorca dozorcemu — nie równy i dlatego zdarzają się zażalenia. Czekać codziennie na tramwaj na swoim przystanku przy Piotrkowskiej, widuję często sympatycznego człowieka, cierpliwie o różnych godzinach dnia porządkującego ulicę.

Zamiata śmieci, uprząta z jezdni kołki nawóz, polewa ulicę wodą. Nawiazuje więc z nim rozmowę, która przetrza się w formalny wywiad. I oto czego się dowiedziałem o pracy łódzkiego dozorczy i o warunkach w jakich praca ta się odbywa:

## OD 5-TEJ RANO.

...Bramę domu otwiera się już o 5-tej, po czym następuje generalne sprzątanie. Obejmuje ono podwórze, ubikację i korytarze wewnątrz domu. W piwnicach się nie sprząta, ale obowiązkiem dozorczy jest dojechać co się tam dzieje. Następnie — ulica. Przypadający odcinek chodnika i jezdnia musi być przez dzień cały utrzymany w porządku. A publiczność nasza jest mało społeczna. Może tylko 25 proc. przechodniów przestrzega ściśle przepisów i zachowuje się jak należy. Większość — śmieci bezmyślnie i bez litości. Dlatego wciąż trzeba wychodzić z miotłą i szufelką na ulicę i sprzątać papiery, ogryzki i różne odpadki. Bo milicja skóra jest do mandatów, a nieraz to zabierze i do komisariatu. Nie zawsze słusznie, bo przy takim zachowaniu się publiczności (no i komi) trzeba by tkwić z miotłą na ulicy od świtu do nocy.

## CODZIENNE KŁOPOTY.

Ulice polewa się w lecie, kiedy jest gorąco, parokrotnie. Ale gorzej bywa w zimie, kiedy uwalają śnieg. ZDM śniegu nie zabiera. Zbiera sam, gdzie chce, bo sprzątnięcie być musi. Ciężko jest wtedy i widzi się nieraz, jak dozorca góry śniegu i odskrobanej gołoledzi wywozi z ulicy... Na własne podwórko! To chyba nie jest właściwe załatwienie sprawy... Śmieci z domów prywatnych wywozi się indywidualnie, furami. — Z wodą też bywa różnie. W domach nie włączonych do sieci miejskiej, wody brak. Motor często się psuje, pas transmisyjny podobnie, a ludzie przychodzący na wodę z sąsiednich domów, albo nawet z daleka, robią nieporządek, rozlewają, psują krany. Zresztą — krecenie się obcych podwórzu nie jest pożądane, bo trzeba wiedzieć, kto się kreci. Pod pozorem interesów, łatwo wślizgują się

do obejścia złodzieje. — Z podwórkowej ubikacji ma zasadniczo prawo skorzystać każdy przechodzień, ale niech Bóg broni, co się nieraz przy tym wyprawia! Załatwiają się, jak nikt nie widzi, gdzie popadnie! — w bramie, w klatkach schodowych. Goni się, łapie, ale mają się na baczności i uciekają przy najmniejszym rozgłosie. Boją się, ale źle robią! Strach, co za brak kultury!...

— Szczyry? — owszem są, a jakże! — Trucizna nietęga, mało im szkodzi. Lepiej je przepłaszają koty, to też dozorczy szanują te zwierzęta i krzywdzić ich nie pozwalają.

— Warunki bytu? — Za całodzienną pracę od godz. 5-tej rano do 21-ej w nocy, otrzymuje się około 2,500 złotych miesięcznie; do tego mieszkanie — często bardzo prymitywne. Wyżyć z tego nie można. Dorabiać więc musi żona — praniem, sprzątnięciem, a jak np. moja — zbieraniem ogłoszeń(!). Sam mam wózek wozny i nim okazjonalnie pracuję. Ale porządek uliczny na tym cierpi, popada się w zatargi z milicją, ale co robić? Żyć przecież z czegoś trzeba!...

— Związek zawodowy? — Owszem, istnieje. Posiada swój lokal na ul. Traugutta 18, na 4-tym piętrze. Prezesem jest ob. Szybiński. Związek pomaga ile się da, nie tyle może w sprawie egzystencji, ile interweniuje w różnych sprawach, kiedy dozorcę spotkano niezastępowana krzywdą. A zdarza się to, niestety, często.

## „KONKURENCJA NIEFACHOWCÓW“.

Do Związku należą z reguły pracownicy domów Zarządu Miejskiego, z domów prywatnych — nie. Wśród uchylających się od kontroli związkowej, dużo bywa nefachowców, świeżo przybyłych ze wsi, nie znających obowiązków, uchylających się. Narzekania na nich bywają słuszne, ale niestety nie osława spada na cały ogół dozorców. — U mnie, proszę patrzeć, wszędzie jest ład, sprzątam, uważam, pilnuję, nie żałuję swojej faterki.

Obszedłem całą posesję i stwierdziłem rzeczywiście porządek wzorowy.

Jak widać z rzeczowych i szczerych wypowiedzi mego ob. rozmówcy, praca dozorczy w naszym mieście jest niewdzięczna i trudna, marnie wynagradzana, choć odpowiedzialną i tak bardzo potrzebną.

— Ulatwiła by ją sama publiczność, gdyby szanowała cudzy wysiłek, przestrzegała przepisów i zachowywała się kulturalnie. Ale za zrobioną uwagę otrzymuje się najczęściej wzruszenie ramion — a nie rzadko i obelżywe słowo... Warto by napisać o tych sprawach, ob. Redaktorze, by zwrócić na nie uwagę!

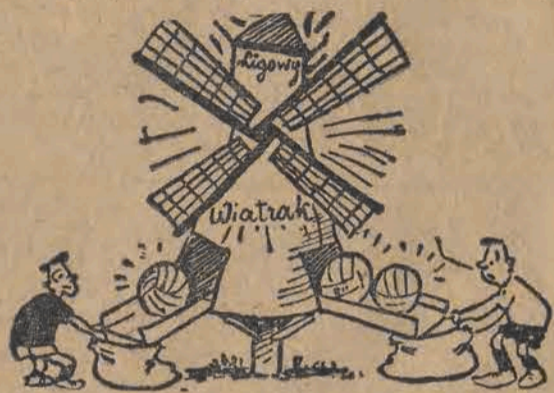
Zyczeniu temu, w skromnych granicach moich możliwości, czynię niżej zamierzonym zadość.

KIEL.

# SPORT

Dyskusja przy wócie czarnej

## Ligowy wiatrak



W niedzielę, gdy brzęczą w redakcji bez przerwy wszystkie telefony i musimy na tempo pisać sprawozdanie z imprez sportowych — nie mamy czasu, aby dyskutować na temat najświeższych wyników ligowych.

Przyjemność tę odkładamy zwykle do dnia następnego. Wówczas spokojnie oceniamy szanse drużyn i zastanawiamy się nad przyczynami większych sensacji sportowych.

Wczoraj właśnie uznaliśmy zgodnie, że zwycięstwo ŁKS nad Rymem (6:1) było niespodzianką Nr 1. Kto mógł przypuszczać, że łodzianie potrafią tak gładziutko rozprawić się z pogromcą Wisły i Legii.

Drugą niespodzianką sprawiła nam Wisła, której udało się skubać jeden punkt, zdawałoby się niepokonanemu Ruchowi (1:1).

Nie liczyliśmy również, że Władze po obozie w Spałę przegra aż tak wysoko z Legią (1:6), która nota bene wystąpiła w mocno osłabionym składzie. Ale również nie przypuszczaliśmy, że AKS tak solidarnie podzielił się punktami z Garbarnią (1:1).

Wydaje się nam, że obie te drużyny przechodzą obecnie spadek formy. Szczególnie podejrzanie nasze odnosi się do bojowej jedenastki AKS-u.

Warta — wołają na cztery strony świata koledy poznajscy — złapała wreszcie drugi oddech. Warszawska Polonia uległa jej 0:3. Pięknie, ale wyjątkowo tym razem nie bardzo nas to smuci, bo i jej najbliższy przeciwnik — ŁKS, sądząc po niedzielnej grze, pracuje już na „drugim biegu”. Warciarze właśnie tu, u nas mogą łatwo się potknąć i legenda o „drugim oddechu” prędzej przyniesie, niż się zrodziła.

Zresztą z tym „drugim oddechem” u piłkarzy polskich różnie bywa.

Zdarzało się już nie raz i nie dwa, że drużyny, o których mówiono co raz odważniej i głośniejsz, iż są w rewelacyjnej formie, w najbliższym swym meczu ze słabo na giełdzie piłkarskiej notowanym przeciwnikiem traciły ten oddech, łapiąc skromniejszą lub bardziej obfitą porcję... bramek.

Taką niespodzianką „niepokonanym” mistrzom zdolną jest sprawić nawet i Tarnovia.

Drużyna ta nie lubi łamać swej wieloletniej tradycji. Własne boisko — to tarnowska forteca. Zespół ten i tym razem sprawił swym kibicom niespodziankę, łamiąc poznańskim kolejarzom jeden tak cenny zabek (2:2).

Po takiej dyskusji, przeglądamy uważnie tabelkę ligową. Mierzymy, ważymy szanse drużyn, kalkulujemy, starając się przewidzieć dalszy ciąg wypadków.

Niestety, nie jedna już „Pytia” przepowiadając wyniki dla polskich drużyn ligowych na wieść o nieprze widzianych sensacjach — zemdlona spada z czarodziejskiego stołka. W piłkarstwie polskim stawiać horoskopy — to naprawdę wielkie ryzyko i niebezpieczna zabawa.

Zerknijmy lepiej na ostatnią tabelkę.

Na czele znajduje się w dalszym ciągu Ruch, który na 11 gier zdobył 19 pkt. przy stosunku bramek 44:12.

A za nim, jak cienie — kroczą...

2. Cracovia	11	17:5	29:15
3. Legia	12	16:8	33:20
4. Polonia B.	12	13:11	24:23
5. AKS	12	13:11	20:22
6. Wisła	12	12:12	30:22
7. ZZK	11	11:11	21:21
8. Polonia W.	12	11:13	24:26
9. Garbarnia	12	11:13	17:20
10. Rymer	12	10:14	28:35
11. Warta	11	10:12	20:25
12. ŁKS	12	9:15	29:35
13. Tarnovia	12	8:16	14:25
14. Widzew	11	4:18	16:48

W tabelce ligowej, sytuacja przed stawia się podobnie jak w wysiugu kolarskim. Dziś widzimy w niej bardzo wyraźny moment oderwania się czołówki, złożonej z trzech drużyn: Ruchu, Cracovii i Legii.

Bytomska Polonia i AKS usiłują nadrobić stracone szanse w poprzednich zawodach.

A dalej?

Dakij, począwszy od szóstego miejsca do 13 włącznie, każda z drużyn ma wiele szans, aby wydstać się z zagrożonej strefy.

Oczywiście, iż w danym wypadku nie można liczyć na „złowrogie” siły, które, podobnie jak na szosie, potrafią bez udziału przeciwnika zahamować pęd czołwki.

Wolno jednak przypuszczać, że już w najbliższą niedzielę poważny „defekt” znizy wysoki lot liderów i pęd wspinania się ku górze.

Spójrzmy więc jeszcze raz na tabelkę.

Znajdujący się — miejmy nadzieję tylko chwilowo — na 12 miejscu ŁKS posiada już dziś lepszy stosunek bramek od Rymera i Warty oraz zaledwie o trzy punkty mniej niż Wisła i o dwa, niż przegrywożony na siódmym miejscu poznański ZZK.

Pierwsza runda rozgrywek kończy się już w najbliższą niedzielę. Kto wie, czy właśnie dzień 11 lipca nie będzie obfitym w liczne niespodzianki, co może przewrócić do góry nogami cały układ tabelki?...

## Pływacy Filmowca remisują w Krotoszynie

W Krotoszynie został rozegrany mecz pływacki między KS Filmowcem (Łódź) a RKS Orkanem.

Zawody zakończyły się wynikiem remisowym 8:8. Z ciekawych wyników na uwagę zasługują: czas Dobrowolskiego na 100 m styl. klas. 1:26,0 min. i czas Jery na 100 m styl. dow. 1:07,7 uzyskany w konkurencji sztafetowej 3x10 styl. zmian. panów. Czołowa zawodniczka Polski — Janasówna z „Orkanu” zdobyła zwycięstwa, uzyskując dobre czasy: na 100 — 1:34,9 min. i na 200 m styl. klas. 3:24,7 min. Zawodom przysłądło się około 2 000 osób.

**Calcetal** wzmocnia układ kostny dostarcza nowych sił dzieciom i dorosłym

Prod. Państw. Fabr. Chem. - Farmac. Zadać w APTEKACH I DROGERIACH. (PAP 3555)

## ZARZĄDZENIE

Prezydenta m. Łodzi z dnia 26 czerwca 1948 roku.

Na podstawie art. 16 ust. 5 ustawy z dnia 23 marca 1933 r. o ubezpieczeniu społecznym (Dz. U.R.P. Nr. 51, poz. 396) zarządzam co następuje:

Par. 1.  
Ustalam miesięczną wartość wynagrodzenia w naturze niżej wymienionych pracowników jak następuje:  
a) dla pracowników zatrudnionych w zakładach gastronomicznych zł. 4.000  
b) dla muzyków zatrudnionych w zakładach gastronomicznych zł. 3.000.  
c) dla pracowników zatrudnionych w cukierniach i innych zakładach pracy zł. 3.000.  
d) dla służby domowej zł. 2.500.

Par. 2.  
Zarządzenie niniejsze wchodzi w życie z dniem 1 lipca 1948 r. Równocześnie traci moc zarządzenie moje w tej sprawie z dnia 25 marca 1947 r.

Za Prezydenta Miasta:  
(-) Stanisław Dumak  
Wiceprezydent Miasta

## OGŁOSZENIA DROBNE

### Lekarze

Dr med. SIENKO KSAWERY specjalista chorób skórnych, pecherza, wenero- rycznych przyjmuje, Kilińskiego 132, w godz. 13-14 i 16-18. Tel. 205-55. —232

DOKTOR REICHER — specjalista: wenero- ryczne, skórne, plicowe zaburzenia. Południowa 26, druga — siódma wieżo- rem. —7819

### Zapubione dokumenty

ZAGUBIONO książeczkę Ubezpieczalni Społecznej na nazwisko Nowak Józefa, ur. 3.1. 1897 r., zam. w Łodzi, ul. Wólczańska 27. —593

ZAGUBIONO legitymację Zw. Zaw. Pracowników Filmowych — E. Dobrzańska, Stalina 30. —694

## Zapalki, papierosy i żarówki

Jednym z artykułów nader powszechnego użytku są zapalki. Kupuje się na pudełko, bo całej paczki nabyć, nie wiadomo dlaczego, nie można. A zużywa się je nader szybko, bo nieraz dla zapalenia papierosa, albo maszyny gazowej trzeba ich skrzesać 4, albo nawet więcej. Dawniej na wsi z biedy dzielono jedną zapalkę na czworo. Konia z rzędem temu, kto by to potrafił zrobić dzisiaj — takie są kručie i lamliwe, a zapalono gasną momentalnie, jakby w zamkniętym szczelnym pokoju szalała wichura.

Nie uprzęjmiamy również życia wyroby PMT. O tym tyle się pisze w prasie całego kraju, a PMT milczy, jak zaklety. Papierosy są złe, na pewno obywatele kierownicy tej znakomitej instytucji ich nie palą, mając jakieś inne do swego rozporządzenia.

Ale rynek je wehłania, dochody przewidziane w planie rosną, czegoż więc ma się martwić PMT? My natomiast, konsumenci martwi- my się bardzo, bo na zagranicę nas nie stać. Nie przestaniemy o tym pisać, a może wreszcie coś się w tej złej produkcji naprawi. Były przecież sygnalizowane doskonale surowce naszej produkcji. Gdzie są papierosy, wyrabiane z owiej Wirg- nilli, hodowanej podczas okupacji.

Zapalki i wyroby tytoniowe — to artykuły monopolowe. Nie są nimi, jak dotąd żarówki, ale za to też nie ma ich w handlu. Powielokrotnie ukazywały się komunikaty, że oto już jada do nas, że już są, że będą szybko rozprowadzone i że przede wszystkim otrzyma je świat pracy. Zapytujemy więc, co się z nimi dzieje, gdzie je można nabyć, bo dawne bardzo już są sfatygowane i grozą wygaśnięciem? Nie trzeba, by zaist- niała sytuacja, że prąd będzie, ale w mieszkaniach prywatnych i insty- tucjach będzie ciemno. Przypomina- my, że potrzebne są dwa icht rodzaje, bo w Łodzi mamy napięcie 230 V i 125 V. (s. w.)

## OGŁOSZENIE

Zarząd Miejski w Łodzi — Wydział Apropozycji — podaje do wiadomości, że posiada na sprzedaż różne opakowania po towarach UNRRA, a mianowicie:

Becki po siedziach, mleko sproszkowane i smalec, skrzynki po smalecu i konserwach mlesnych, worki futora, plecki o pojemności 50 kg, worki papierowe o pojemności 100 kg oraz złom drewniany. Reflektujące instytucje lub osoby mogą składać podania do dnia 12 lipca r. w Wydziale Apropozycji, ul. Legionów Nr 10, pokój Nr 237, gdzie również można zasięgnąć bliższych informacji.

Łódź, dnia 3 lipca 1948 r.

Zarząd Miejski w Łodzi

## OGŁOSZENIE

Zarząd Miejski w Łodzi — Wydział Przemysłowy — podaje do wiadomości osób prowadzących przedsiębiorstwa handlowe i przemysłowe oraz warszaty rzemieślnicze, że stosownie do art. 35 i 136 prawa przemysłowego (Dz. U. R. P. Nr 53/27 r., poz. 468) zamierzanie prowadzenia przed- sięwiorstwa lub warszaty może być uzna- ne przez władzę przemysłową za zrzecze- nie się uprawnienia przemysłowego, cho- ciażby nawet w zamiarach osoby prowa- dzącej przedsiębiorstwo lub warsztat za- znało tylko czasowe unieruchomienie ta- kowego.

Wobec tego osoby, prowadzące wskaza- ne przedsiębiorstwa lub warszaty, a za- mierzające czasowo tylko unieruchomić takowe z ważnych powodów, winny we własnym interesie uzyskać na to zgodę: Wydziału Przemysłowego Zarządu Miejskiego (ul. Rossoswila 15) — co do przed- sięwiorstw przemysłowych i handlowych, Oddziału Przemysłowego właściwego Starostwa Grodzkiego — co do warsztatów rzemieślniczych.

Łódź, dnia 2 lipca 1948 r.

Zarząd Miejski w Łodzi

**CENTRALA ZBYTU  
PORCELANY, FAJANSU I WYROBÓW SZKŁANYCH  
w ŁODZI, ul. Dr PRÓCHNIKA Nr 5**

ogłasza

### przetarg nieograniczony

na INSTALACJĘ CENTRALKI TELEFONICZNEJ

(na 3 połączenia miejskie i 17 dodatkowych) wraz z dostawą kompletnego urządzenia centralki jak łącznica, aparaty dodatkowe itp.

Oferty należy składać do dnia 21 lipca br. w Wydziale Inwestycyjnym Centrali Zbytu, gdzie tegoż dnia o godzinie 10 nastąpi otwarcie ofert.

Centrala Zbytu zastrzega sobie prawo dowolnego wyboru oferenta oraz unieważnienia przetargu bez podania powodów.

**REDAGUJE ZESPÓŁ.**  
RED. NACZ. — przyjmuje od godziny 12 do 13.  
SEKR. RED. — od godziny 10 do 11.

**WYDAWCA: Spółdzielnia Wydawnicza „WIEDZA“.**

**NASZE TELEFONY:**  
Centrala telefoniczna Redakcji i Administracji 136-91, 257-93

Redaktor Naczelny	130-46	268-95
Zastępca Red. Nacz.	112-54	257-99
Sekretarz Redakcji	144-18	Dział Ogłoszeń 256-37, 222-22
Dyr. Administracyjny	136-91	Ekspedycja 256-37
Dyr. Delegatory „Wiedza“	—	Rozdzielnia 272-57